



INFORMACJA PRASOWA

Warszawa, 24.10.2023

Na ostatniej negocjacyjnej prostej Dyrektywa w sprawie należytej staranności przedsiębiorstw w zakresie zrównoważonego rozwoju¹ ma jeszcze szansę stać się (w miarę) skutecznym narzędziem zapobiegania naruszeniom praw człowieka. Będzie tak, o ile silne lobby biznesowe i rządy abdykujące ze swojej ochronnej roli nie uczynią z niej legislacyjnej wydmuszki, która na długo zablokuje wprowadzenie bardziej efektywnych rozwiązań. Najbliższe dni i tygodnie to walka pomiędzy progresywnym tekstem zaproponowanym przez Parlament Europejski, wstępną propozycją Komisji a zachowawczą propozycją Rady. Prace I i II sektora na arenie europejskiej przypominają próbę zachowania pozorów wysokich standardów bez ubrudzenia sobie rąk. Nie da się jednak chronić praw człowieka w białych rękawiczkach, bo dane dotyczące ich łamania są szokujące.

Nie stracić z oczu człowieka.

Polski Instytut Praw Człowieka i Biznesu (PIHRB) wraz z innymi organizacjami pozarządowymi² uważnie śledzi problematykę poszanowania praw człowieka w codziennej działalności biznesu i z niepokojem zauważa, że ginie ona w morzu ogólnych deklaracji, tymczasowych lub wręcz fasadowych rozwiązań i ciągnących się latami negocjacji legislacyjnych. Dobre przykłady biznesowe są wyjątkiem, a firmy i tak zwykle pytają: „czy rzeczywiście MUSIMY to robić”? Pozaprawny aspekt działalności biznesowej wydaje się dla nich nie istnieć, a zysk lub jego brak często dosłownie przesądza o ludzkich losach.

Tragedie związane z łamaniem praw człowieka w kontekście biznesu dosyć rzadko przebijają się do głównego nurtu mediów. „*Bhopal (1984) czy Rana Plaza (2011) to jedne z głośniejszych przypadków, które wstrząsnęły opinią publiczną. Jest to jednak wierzchołek góry lodowej takich wydarzeń na świecie. To przynębiający obraz zaniedbań zarówno ze strony biznesu jak i poszczególnych państw. Niestety, region Europy Środkowo-Wschodniej i Azji Centralnej, w tym Polski, nie jest od nich wolny³.*” – mówi Prezeska PIHRB, Beata Faracik.

Tylko w 2022 r. zostało zamordowanych 401 obrońców praw człowieka z 26 krajów i jest to o 43 osoby więcej niż w roku 2021. Do tej smutnej statystyki dołączyła w roku bieżącym [Doris Aldana](#), przywódczyni gwatemalskich związków zawodowych. Czy to z jej zakładu pracy do naszych sklepów i na nasz stół trafiają banany?

¹ ang.: Corporate Sustainability Due Diligence Directive (CSDDD)

² [PIHRB](#) jest członkiem europejskiej sieci ponad 480 organizacji pozarządowych zrzeszonych w [European Coalition for Corporate Justice](#). (ECCJ) a także współinicjatorem i koordynatorem Koalicji CSR Watch Polska.

³ Więcej, w naszej publikacji: [„Jak \(nie\) prowadzić biznesu i przestrzegać praw człowieka w Europie Środkowo-Wschodniej i Azji Środkowej. Studia przypadków.”](#)



4 października Doris Lisseth Aldana Calderón została zamordowana przez nieznaną sprawców, gdy wracała do domu z pracy w produkującym banany regionie Izabal w północnej Gwatemali. Doris była liderką Związku Zawodowego Pracowników Branży Bananowej SITRABI w Izabal i członkinią Komitetu Kobiet tego związku. Miała 33 lata i była matką czwórki dzieci. Była jednym z dwóch przedstawicieli związków zawodowych w swoim miejscu pracy, BANDEGUA, spółce zależnej Del Monte. Drugi z nich został zwolniony na początku września.

Według Global Rights Index 2023 aż w **73% krajów na świecie stosowano agresję i przemoc wobec aktywistów związkowych**. W Europie odsetek ten wynosi **38%**, czyli więcej niż w 1/3 europejskich państw! Prawa człowieka w miejscu pracy, takie jak: prawo do rokowań zbiorowych, prawo do strajku, prawo do godnego wynagrodzenia czy prawo do sądu są łamane na świecie coraz częściej. „W pięciostopniowej skali naruszeń Polska ciągnie średnią europejską w dół. Klasyfikacja: 3 oznacza, że rząd oraz firmy, regularnie ingerują w zbiorowe prawo pracy i/lub nie zapewniają pełnej ochrony w przypadku jego łamania. Istnieją braki, luki prawne oraz praktyki, umożliwiające i prowadzące do łamania tychże praw. Wiele nieprawidłowości nie jest ujawnianych, gdyż konsekwencje społeczne w postaci braku pracy a co za tym idzie, brakiem środków do życia, ochrony socjalnej, związane z długimi postępowaniami sądowymi, spoczywają na osobach poszkodowanych, nie zaś na tych którzy szkodę wyrządzają” – mówi dr Joanna Szymonek, Ekspertka ds. zarządzania procesami ochrony praw człowieka w organizacji.

Szacuje się również, że niemal 50 milionów ludzi doświadczyło w 2021 r. jakiejś formy współczesnego niewolnictwa, z czego **28 milionów to przypadki pracy przymusowej**.⁴ W Polsce zjawisko to przybiera coraz dramatyczniejszą formę. Raport MSWiA⁵ „Handel ludźmi w Polsce. Raport 2021” potwierdza, że dominującą formą handlu ludźmi już od kilku lat pozostaje wykorzystanie osób do pracy przymusowej. Global Slavery Index szacuje, że 5.5 osób na tysiąc doświadcza którejś z form niewolnictwa współczesnego. Zważywszy na charakter zjawiska trudno o precyzyjne dane. Ofiarami padają najczęściej obcokrajowcy. Nawet jeśli wśród nieco ponad miliona cudzoziemców pracujących w Polsce (dane za GUS na koniec grudnia 2022 r.) tylko i aż 1% doświadczałoby pracy przymusowej – oznaczałoby to rzeszę 10 000 ludzi. W ostatnim okresie, jak podkreśla Fundacja przeciwko Handlowi Ludźmi i Niewolnictwu „La Strada”, wzrasta liczba przypadków wykorzystywania osób z Ameryki Łacińskiej – tylko w tej chwili w Polsce toczy się siedem postępowań dotyczących pracy przymusowej, w których pokrzywdzonymi są osoby z tego tylko regionu, które otrzymały status ofiar handlu ludźmi.

Jakie państwo, takie prawo

Bierność państwa i brak rozwiązań systemowych stanowiących zachętę do prowadzenia biznesu w sposób odpowiedzialny, z poszanowaniem praw ludzi i dbałością o planetę, przy jednoczesnym braku skutecznych sankcji za naruszenia, jeszcze pogłębiają ten problem.

Mimo że Wytyczne ONZ dotyczące biznesu i praw człowieka zostały przyjęte już w 2011 roku i jeszcze w tym samym roku Komisja Europejska (KE) wezwała państwa członkowskie do opracowania krajowych planów działań na rzecz ich wdrożenia, Polska dopiero w 2013 roku zadeklarowała podjęcie takiego działania. Zrealizowała je dopiero w 2017 r., kiedy to przyjęła pierwszy Krajowy Plan Działań na rzecz wdrażania Wytycznych ONZ dotyczących biznesu i praw człowieka. Niestety ani 1. Plan działań obejmujący lata 2017- 2021 ani 2. Plan działań na lata 2021-2024, nie mają strategicznego wymiaru, jakiego oczekivalibyśmy od dokumentów o takim charakterze. Zawierają one zaledwie kilka wskazań obszarów, w których planowane są zmiany, ale dodatkowo brakuje w nich zobowiązań co do czasu,

⁴ Walk Free, Global Slavery Index 2023, <https://www.walkfree.org/global-slavery-index/>

⁵ MSWiA, „Handel ludźmi w Polsce. Raport 2021”, 2022, <https://www.gov.pl/web/handel-ludzmi/handel-ludzmi-w-polsce-raport-2021>



w jakim owe zmiany miałyby nastąpić i kto jest za ich realizację odpowiedzialny. Może dlatego właśnie w żadnym ze wskazanych obszarów zmiany nie zaszły, mimo że jak w przypadku ochrony sygnalistów, do wdrożenia regulacji na poziomie krajowym zobowiązuje Polskę unijna dyrektywa, na której transpozycję już dawno minął czas. Wyjątkiem jest tzw. ustawa Kamilka (nowelizacja kodeksu, zawierająca zobowiązania dla firm do wypracowania i wdrożenia Standardów Ochrony Małoletnich zapewniających większą ochronę dzieci), do której przyjęcia doszło jednak nie w wyniku wdrażania KPD, lecz z powodu tragedii jaka miała miejsce w Częstochowie

Wszystko-mająca (?) dyrektywa CSDD

Dyrektywa CSDD ustanawia przepisy w sprawie **obowiązków przedsiębiorstw** dotyczących procesów jakie muszą one wdrożyć by zapobiec, zminimalizować lub w najgorszym razie zadośćuczynić **rzeczywistym** i **potencjalnie** niekorzystnym skutkom dla praw człowieka i środowiska. Zakres tej odpowiedzialności odnosi się do działalności własnej, działalności jednostek zależnych oraz działalności w ramach łańcucha wartości. Dyrektywa reguluje również kwestię odpowiedzialności za naruszenia wyżej wymienionych obowiązków. To w dużym skrócie. W praktyce to setki zapisów, z których każdy może przesądzić o tym, czy ww. niechlubne statystyki będą rosły. Zachęcamy do zapoznania się ze szczegółowym [stanowiskiem](#)⁶ organizacji społeczeństwa obywatelskiego w sprawie zapisów dyrektywy CSDD, obejmującym m.in. kwestie [pełnego zakresu łańcucha wartości](#) czy [odpowiedzialności cywilnej](#).

To, co chcemy dziś szczególnie podkreślić to fakt, że tak jak inne regulacje dot. Zielonego Ładu, dyrektywa CSDD odwołuje się zarówno do **Wytycznych ONZ dotyczących biznesu i praw człowieka** jak i **Wytycznych OECD dla przedsiębiorstw wielonarodowych dotyczących odpowiedzialnego prowadzenia działalności biznesowej**

Tymczasem – w analizie przygotowanej przez Holenderski Krajowy Punkt Kontaktowy ds. Wytycznych OECD czytamy, że aktualne projekty KE i Rady, odbiegają w znaczący **sposób aż w 14 kluczowych obszarach, tj. zarówno w odniesieniu do:**

- każdego z 6 etapów procesu należytej staranności,
- różnych aspektów zakresu należytej staranności (wielkość firm, sektory, tematy, zakres w obrębie łańcucha wartości) i
- kilku głównych charakterystyk (m.in. niewystarczające zapisy dot. oparcia należytej staranności na ryzyku a nie na rodzaju relacji biznesowych, czy zaangażowania interesariuszy).

Stanowisko negocjacyjne Rady Europejskiej dziwi szczególnie, bo – dla przypomnienia - w grudniu 2022 r. Rada OECD, czyli rządy państw członkowskich, w tym Polska, przyjęły rekomendacje dotyczące roli państwa w promowaniu prowadzenia działalności biznesu dot. m.in. uwzględniania standardów RBC (Responsible Business Conduct) a w szczególności wytycznych dotyczących należytej staranności w odpowiedzialnym prowadzeniu działalności biznesowej podczas opracowywania nowych polityk ustaw i rozporządzeń oraz negocjacji regulacji na poziomie międzynarodowym.

„To dziwne rozdwojenie stanowisk w ramach rządów może świadczyć o niezrozumieniu tego ważnego tematu, braku przepływu informacji pomiędzy ministerstwami lub próbie zachowawczego negocjowania tam, gdzie są potrzebne odważne i progresywne stanowiska.” – mówi Bartosz Kwiatkowski, Wiceprezes PIHRB i dyrektor Fundacji Frank Bold.

⁶ <https://corporatejustice.org/wp-content/uploads/2022/04/ECCJ-analysis-CSDDD-proposal-2022.pdf>



Postulujemy więc do polskiego rządu, by:

- Zadał w negocjacjach nad CSDDD o spójność pomiędzy tą regulacją a standardami dot. biznesu i praw człowieka oraz ratyfikowanymi przez Polskę umowami dot. praw człowieka oraz ochrony środowiska i przeciwdziałania zmianom klimatu.
- Podjął działania wzmacniające i przygotowujące polską administrację do monitorowania i kontroli sposobu wdrażania przez przedsiębiorstwa CSDDD i innych regulacji z obszaru ESG.
- Wykorzystał szansę jaką daje 3 Krajowy Plan Działań, by wypracować strategię działań na rzecz wdrożenia Wytycznych ONZ.
- Transponował do polskiego prawa „zaległe” akty prawne kluczowe dla ochrony praw człowieka i łagodzenia skutków naruszeń i zapobieganie naruszeniom w przyszłości.
- Zadał o doprecyzowanie definicji w regulacjach UE, tak aby było jasne, kiedy i pod jakimi warunkami przedsiębiorstwo może zostać uznane za postępujące zgodnie lub niezgodnie z tymi regulacjami.
- Zadał o dobrą jakość tłumaczenia na język polski standardów międzynarodowych i regulacji unijnych.

Wzywamy firmy do:

- prowadzenia działalności w sposób zgodny z *Wytycznymi ONZ dot. biznesu i praw człowieka*, *Wytycznymi OECD dla Przedsiębiorstw Wielonarodowych dotyczących odpowiedzialnego postępowania przedsiębiorstw* oraz Wytycznymi sektorowych OECD i innymi standardami z obszaru biznesu i praw człowieka
- wdrożenia procedur należytej staranności;
- przeznaczenie najbliższych 2-3 lat na edukację i rozwój kompetencji w zakresie należytej staranności
- prowadzenia działalności gospodarczej z poszanowaniem praw człowieka i środowiska naturalnego a nie dzięki naruszeniom prawa i standardów dot. biznesu i praw człowieka.

W przypadku dodatkowych pytań prosimy o kontakt:

Beata Faracik, beata.faracik@pihrb.org

Joanna Szymonek, joanna.szymonek@pihrb.org

Bartosz Kwiatkowski, bartosz.kwiatkowski@frankbold.org

Małgorzata Szlendak, malgorzata.szlendak@pihrb.org

Polski Instytut Praw Człowieka i Biznesu jest apolityczną i niezależną fundacją non-profit działającą na rzecz zwiększenia stopnia poszanowania praw człowieka i stosowania zasad zrównoważonego rozwoju w kontekście odpowiedzialnego prowadzenia biznesu, poprzez oddziaływanie na codzienną praktykę funkcjonowania przedsiębiorstw i innych organizacji, a także politykę państwa i ustawodawstwo.

Instytut jako centrum eksperckie chce efektywnie wpływać na przestrzeganie praw człowieka zarówno w kontekście prowadzenia biznesu jak i poprzez oddziaływanie na tworzenie stosownych polityk i regulacji. Więcej na www.pihrb.org.